

Claudio Salmeri

Uniwersytet Śląski

Instytut Języków Romańskich i Translatoryki

ul. Bankowa 12, 40-007 Katowice, Polska

Tel. +48 608 019781

E-mail: claudio.salmeri@us.edu.pl

Zainteresowania naukowe: teoria i praktyka przekładu, dydaktyka przekładu

EKWIWALENCJA I STRATEGIE PRZEKŁADOWE W PERSPEKTYWIE POSTSTRUKTURALISTYCZNYCH TEORII PRZEKŁADU

Badania nad wiedzą o przekładzie stale ewoluują, a praktyki translacyjne nieustannie dostarczają nowych impulsów do badań i weryfikacji poprzednich ujęć teoretycznych oraz rozwiązań praktycznych. Teoria przekładu nadal koncentruje się na znalezieniu właściwych technik i operacji językowych, które pozwalają dokonać udanych transpozycji między językami i tekstami, a w szerszym ujęciu – w korespondencji i dialogu między kulturami. Nie można rozważać dokonań współczesnej traduktologii bez uwzględnienia jej historycznej perspektywy. Translatoryka jest niewątpliwie młodą dyscypliną naukową. Jeszcze w latach 60. XX wieku głównymi kierunkami badań w jej obszarze badawczym były wyłącznie lingwistyka i literaturoznawstwo. Przekład był traktowany jako wąska ścieżka, mało istotna dla rozwoju nauki. Obecnie sytuacja w tej dziedzinie wygląda zupełnie inaczej: dziś przekładoznawstwo uważane jest za samodzielną dyscyplinę naukową. Niniejszy artykuł koncentruje się na pojęciu ekwiwalencji w przekładzie, poruszając przy tym problem (nie)przekładalności, a także strategii translatorskich, które omawiane są na przykładzie koncepcji wypracowanych przez wybranych teoretyków przekładu – przedstawicieli szkół poststrukturalistycznych. Ograniczono się do przedstawienia jedynie najbardziej reprezentatywnych teorii translatologicznych, po których omówieniu można dojść ostatecznie do przekonania, że każda z nich koncentruje się tylko na pewnych aspektach tłumaczenia i żadna nie może stanowić jednego, jedynie słusznego, solidnego fundamentu dla pracy tłumacza.

SŁOWA KLUCZOWE: *przekład, ekwiwalencja, strategia, (nie)przekładalność, poststrukturalizm.*

Poststrukturalizm w sztuce przekładu wiąże się przede wszystkim z wyraźną rezygnacją z czysto formalistycznego podejścia do procesu tłumaczenia, wywodzącego się z tradycji strukturalistycznych i generatywistycznych. W latach 70. XX wieku uwaga teoretyków przekładu skierowała się zwłaszcza na konteksty komunikacyjno-kulturowe, w których z jednej strony funkcjonuje tekst oryginału, z drugiej zaś – tekst przekładu.

Strukturalistyczna i generatywistyczna wizja stworzenia nauki systematycznego i preskryptywnego przekładu została wyparta przez teorię tłumaczenia, którego funkcja polegała na zrozumieniu samego zjawiska.

Antoine Berman nazwał tę teorię „traduktologią” i zdefiniował ją jako refleksję, którą przekład snuje nad samym sobą, porzucając od faktu, że jest doświadczeniem (Berman 1985: 39). W tej perspektywie

autor teorii nie tylko wykroczył poza restrykcyjne, formalno-strukturalistyczne podejście językowe, ale wręcz stworzył szerszą wizję aktu tłumaczenia, obejmującego czynniki pozajęzykowe, a także zdefiniował tłumaczenie jako akt przyjęcia, w którym jedna kultura otwiera się na inną, obcą (Berman 1984: 16). W ten sposób tłumaczenie, dotychczas etnocentryczne, platońskie i hipertekstowe, otrzymało nowy charakter – stało się etyczne, poetyckie i filozoficzne. Przekład stał się zatem czymś więcej niż prostym aktem mediacji. Uzyskał wartość dialogową.

Pewnego rodzaju reakcją na strukturalizm był dekonstrukcjonizm Jacques'a Derridy. Teoria ta

oznacza radykalne odejście od strukturalizmu: znaczenie uznaje się za wykraczające poza strukturę, strukturę zaś odrzuca się jako daną czy istniejącą w kategoriach obiektywnych. W rezultacie odrzucone zostają wszelkie ograniczenia normatywne dotyczące skutecznej komunikacji. Taki skrajny relatywizm metodologiczny zezwala na wielorakie interpretacje tekstu (Tabakowska 2001: 27).

Ta sama zasada relatywizmu – wyjaśnia Elżbieta Tabakowska – jest podejmowana przez językoznawstwo kognitywne, które „neguje istnienie linii demarkacyjnej dzielącej semantykę od pragmatyki; dekonstrukcja zaciera różnice między tekstem a kontekstem” (Tabakowska 2001: 27–28).

Strukturalizm w językoznawstwie zainspirował powstanie kontrastywnego językoznawstwa przekładu, które definiuje cel studiów translatorskich jako poszukiwanie ekwiwalentów rozumianych jako inwarianty znaczenia. Wkrótce jednak stało się oczywiste, że adekwatna teoria przekładu może powstać tylko w rezultacie połączenia różnych ujęć, czyli w wyniku badań interdyscyplinarnych (Tabakowska 2001: 9–10).

Katharina Reiss i Hans J. Vermeer (Kielar 1988: 52–53) proponują inną koncepcję, zwaną „funkcjonalną”. Uważają, że tłumaczenie nie jest prostym przekodowaniem przekazu z języka „A” na język „B”. Podążając za ich rozumowaniem, można stwierdzić, że każde tłumaczenie jest w pewnym sensie ofertą informacji. Tłumacz powinien interpretować informację znaną w oryginale i – znając obie rzeczywistości – podjąć decyzję, co tłumaczyć, którą informację wybrać i jak ją przekazać. Vermeer propagował tzw. teorię *skoposu*, która

zakłada [...] – i jest to jej teza naczelną – że akt tłumaczenia jest działaniem komunikacyjnym, tzn. tworzeniem nowego aktu komunikacyjnego, a nie specyficznym działaniem językowym, polegającym na przetwarzaniu, zamianie kodu istniejącego już tekstu aktu komunikacyjnego (Dębski 2007: 13).

Reiss i Vermeer uważają, że przekład jest zawsze w stosunku do oryginału ofertą imitacyjnej i drugorzędnej informacji, a forma i zawartość przekładu zależą od celu, który tłumaczenie chce osiągnąć. Pragnąc ocenić jakość przetłumaczonego tekstu, należy ustalić, czy jego funkcja jest ekwiwalentna w stosunku do funkcji oryginału. Dla Reiss i Vermeera duże znaczenie mają teorie oparte na psychologii. Twierdzą, że przekład powinien wzbudzać te same emocje, co oryginał. Dlatego radzą, aby tłumacz utożsamiał się psychicznie z autorem. Reiss rozróżnia nawet kategorie tłumaczy, którym podporządkowuje adekwatne rodzaje tekstu (Kielar 1988: 22).

Pomiędzy teoretykami tłumaczenia nie ma i chyba nigdy nie będzie zgody. Problem pojawia się już na poziomie pojęć. Między poszczególnymi teoriami nie ma pełnej zbieżności nawet co do wartości terminu

„ekwiwalencja”, będącego podstawowym terminem w teorii translacji. Często mówi się, że tłumaczenie powinno być ekwiwalentne w stosunku do oryginału, jednak pojęcie ekwiwalencji nie zostało dotąd precyzyjnie zdefiniowane, ponieważ istnieją różne jego teorie. Pewne jest to, że „ekwiwalencja” stanowi powiązanie między tekstem (bądź jego częścią) oryginału i dostosowanym tekstem tłumaczenia. Należy ustalić, jaki jest charakter tego powiązania (Kielar 1988: 22). Również pojęcie strategii translatorskiej wzbudza burzliwe dyskusje.

Z Edwardem Sapirem i Benjaminem L. Whorfem polemizuje Anna Wierzbicka (1978: 53–67). Rozwój semantyki uwidocznił problem przedstawienia semantycznego oraz problem synonimii i przekładalności. Analiza semantyczna polega na transformacji wyrażenia języka naturalnego w języku przedstawienia semantycznego: dwa zdania w dwóch różnych językach bądź w tym samym języku posiadają to samo znaczenie wtedy, kiedy posiadają język przedstawienia semantycznego. Ten język to tzw. *lingua mentalis*, jak to definiuje William Ockham, czyli język naszego rozumu, język jednostek semantycznych uważanych za atomy ludzkiego rozumowania. Istota jednostek semantycznych polega na ich uniwersalności. Jednostki są uniwersalne dla wszystkich. Można je odnaleźć w analizie semantycznej każdego języka.

Na przełomie lat 70. i 80. w ramach nurtu *Translation Studies* usiłowano zdefiniować teoretyczny korpus traduktologii. Pojęciem *Translation Studies* określa się dyscyplinę, która stawia sobie za cel studia o przekładzie. Pod tą nazwą skupiają się różne kierunki badań, które łączy istota znaczenia przypisanego tekstowi docelowemu. Przekład nie jest badany w relacji zależności od tekstu źródłowego, ale analizowany w swojej istocie dzieła należącego do okre-

ślonego kontekstu społeczno-kulturowego. Przedstawicielami tej szkoły są Susan Bassnett-McGuire, James Holmes, André Lefevere, Itamar Even-Zohar, Gideon Toury. Ich zdaniem, celem podstawowym nie jest sformułowanie nowej teorii przekładu, ale badanie samego procesu translacji niezależnie od przyjętej koncepcji.

Szkoła *Translation Studies* posiada dwa główne filary: generatywny i semiotyczny. Podejście generatywne odrzuca możliwość ekwiwalencji Toury’ego (Toury 1980) i – naśladując myśl Chomsky’ego – przewiduje trzy poziomy relacji między tekstem źródłowym a docelowym: *competence, performance, norms* (kompetencja, językowe wykonanie, normy). Podejście semiotyczne lansuje George Steiner, który w książce *Po wieży Babel. Problemy języka i przekładu* (Steiner 2000) wskazuje na znaczenie aspektów komunikacyjnych i – podobnie jak I.A. Richards wiele lat wcześniej, a dokładniej w 1923 roku – szuka sensu znaczenia. Mniej banalna jest teoria polisystemu Evena-Zohara z 1978 roku. Uważa on, że język składa się z wielu komponentów, a każdy z nich posiada własne znaki szczególne, które wzajemnie oddziałują w tekście, pełniąc różne specyficzne funkcje.

Holmes w artykule *The Name and the Nature of Translation* z 1972 roku zdefiniował *Translation Studies* jako badania na temat przekładu, których celem podstawowym było opisanie tego, jak w naszym doświadczeniu przejawia się zjawisko tłumaczenia (*descriptive translation studies*), oraz ustalenie głównych zasad, za pomocą których to zjawisko mogło być wytłumaczone i przewidziane (*theoretical translation studies*) (Holmes 1988: 71).

Określenie *Translation Studies*, przyjęte w 1978 roku przez Lefevere’a w eseju *Translation Studies. The goal of the Discipline* i użyte w 1980 roku przez

Bassnett-McGuire w *Translation Studies* odniosło sukces. Definiowało dziedzinę studiów interdyscyplinarnych, które wykraczały poza pozytywistyczną koncepcję języka i ujęcie tłumaczenia jako „dokładnej” nauki. Zwolennicy tej szkoły odrzucali problem, w jakim stopniu tłumaczenie jest „wierne” oryginałowi, oraz nie przyjmowali preskryptywnego modelu „jak powinno się tłumaczyć” (Pym 1922). Badacze, zwracając uwagę bardziej na proces tłumaczenia (na jego opis i zrozumienie) niż na produkt (na ocenę przekładu wobec oryginału), zaczęli postrzegać przetłumaczony tekst nie jako kopię oryginału, ale jako jego reinterpretację.

Wraz ze zmianą paradygmatu na początku lat 80. wyłoniła się nowa, otwarta i elastyczna koncepcja: proces tłumaczenia został przyjęty jako proces tworzenia tekstów, przeznaczonych do funkcjonowania nie tylko w znaczeniu intersystemowym między kulturami, ale również w znaczeniu intrasystemowym wewnątrz kultury docelowej. W takim paradygmacie wymiar kulturowy posiada istotne znaczenie, staje się elementem nośnym, a tłumaczenie nie musi i nie może być rozumiane jedynie jako *linguistic transcoding* (przekodowanie językowe) ponieważ jest aktem komunikacji między kulturami, który dokonuje ważnej operacji, tzw. *cultural transfer* (transfer kulturowy).

Wymiar kulturowy staje się elementem podstawowym, wewnątrz którego umieszcza się proces tłumaczenia. Do takiego wymiaru, który kontroluje wszystkie wybory przekładu, również te *stricte* językowe (leksykalne, gramatyczne, semantyczne, pragmatyczne), musi odwoływać się tłumacz, dokonując własnych wyborów w sposób koherentny. Powinien być świadomy reperkusji, jakie może mieć tłumaczenie w kulturze docelowej. Na tym właśnie polega *cultural turn*, czyli kulturowy zwrot, który

Lefevere i Bassnett-McGuire lansują w eseju *Translation, History and Culture*.

Jak pisze Tomasz Bilczewski, „świadectwem zmian zachodzących od połowy lat 80. w wiedzy o przekładzie, nazwanych [...] zwrotem kulturowym, jest wydany w roku 1990 zbiór esejów *Translation, History and Culture*”. Jego autorzy

zwracają uwagę na wyczerpanie tekstocentrycznych dyskursów opartych na aspiracjach językoznawczych, fundujących staranne porównania oryginałów i przekładów wobec abstrakcyjnego i utopijnego *tertium comparationis*, bez wzięcia pod uwagę tekstu w jego środowisku kulturowym (Bilczewski 2010: 186–187).

Jeśli chodzi o transfer kulturowy (*cultural transfer*), to nie istnieje żadna formuła, która mogłaby sugerować realizację każdego pojedynczego przypadku. Decydują o tym liczne elementy, które tłumacz ocenia przed wyborem podejścia, ponieważ – zgodnie ze współczesnymi badaniami Toury’ego (1995) i Friedmara Apela (1993) – sama koncepcja przekładu nie jest jednoznaczna, ale kulturowo zależna: tłumacz musi koniecznie szanować, podzielać, a w konsekwencji także stosować koncepcję traduktologiczną dotyczącą społeczeństwa, do którego tłumaczenie jest adresowane.

Ważnym aspektem współczesnej traduktologii jest zatem jej kulturowe podejście do przekładu, które przypisuje istotne znaczenie czynnikom zarówno językowym, jak i kulturowym. Teoria ta głosi, że każdy język zawiera elementy pochodzące z głębi jego kultury (takie jak powitania, utarte wyrażenia), a co za tym idzie – każdy tekst jest związany z określoną kulturą, toteż formy produkcji tekstu i jego odbioru mogą zmieniać się w zależności od kultury (Koller 1992: 59–60).

Even-Zohar i Toury, przedstawiciele szkoły z Tel Awiwu, propagowali tzw.

Polysystem theory. Termin „polisystem” (pojęcie wprowadzone przez Evena-Zohara w 1970 roku i zastosowany w literaturze przez Toury’ego w roku 1974) oznacza zbiór systemów, które stanowią literaturę, badaną w swojej dynamice.

Według Bilczewskiego,

Even-Zohar poddaje [...] surowemu osądowi pewne aspekty tradycji de Saussure’owskiej, utrwalone przez tzw. szkołę genewską i strukturalizm francuski. Traktowała ona system jako statyczną, zdominowaną przez synchronię, konstrukcję, spychającą na drugi plan historyczny kontekst wchodzących w jej skład ogniw (Bilczewski 2010: 151–152).

W teorii Evena-Zohara, prezentowanej w *Polysystem theory* (Even-Zohar 1972), największe znaczenie mają pojęcia „interferencja”, „kanon literacki” oraz opozycje centrum – peryferie i tradycja – innowacja. Termin „interferencja” odnosi się do relacji i wzajemnych oddziaływań między różnymi kulturami, natomiast „kanon” oznacza zespół dzieł, który posiada określone charakterystyki, ustalone przez dominującą grupę. Pojęciu „kanonizacja” towarzyszy dystynkcja pomiędzy centrum a peryferium. Centrum systemu literackiego stanowią teksty kanoniczne, ustalone przez instytucje, a peryferium – teksty nieoficjalne. Tradycja składa się z drugorzędного systemu, w którym zachowane są ogólnie przyjęte i ustalone wartości. Z kolei innowacja polega na pierwszorzędnym systemie, którym rządzą nowe czynniki, definiujące repertuar. Tłumaczona literatura zawiera się w tym polisystemie, zajmując pierwszorzędne lub drugorzędne miejsce, w zależności od istniejących uwarunkowań. W taki sposób jest ona pojmowana jako system wewnątrz szerszego polisystemu literackiego. Stabilny polisystem dąży do narzucenia własnych wzorów przekładu, natomiast słaby bądź niestabilny system pozostaje pod silnym wpływem innych.

Tłumaczenie ma nadrzędne znaczenie w trzech sytuacjach: kiedy literatura jest wschodząca lub w fazie stabilizacji, kiedy jest słaba i peryferyjna bądź też kiedy dana kultura przechodzi kryzys. Toury rozwija badania Evena-Zohara, postulując teorię opisową tłumaczenia, której uwaga skierowana jest jedynie na system języka docelowego (Toury 1995). Stanowisko Toury’ego i innych członków grupy, którzy podjęli badania kwestii do tej pory nierozstrzygniętych i lekceważonych (takich jak np. rola tłumacza w manipulacji tekstu), było przedmiotem ostrej krytyki, ponieważ wysunęło na pierwszy plan problem recepcji, nie zwracając uwagi na analizy techniki i procesów, które sterują tłumaczeniem. Możliwość ponownego sformułowania treści tekstu tłumaczonego podkreślają Bassnett-McGuire i Lefevere (1990), którzy pojmują tłumaczenie jako operację przepisania (*rewriting*). Tłumacz nie odbiera biernie tekstu, ale przepisuje, dostosowując go do systemu kulturowego języka docelowego. Przekład nigdy nie jest obojętny, ponieważ zawsze warunkuje go środowisko społeczno-kulturowe, w którym tłumaczenie jest realizowane. Lefevere zgłębia swoje badania w *Traduzione e riscrittura. La manipolazione della fama letteraria* (1998), eksponując prymarną funkcję, powierzoną przekładowi w ewolucji historycznej literatury, zarówno wtedy, kiedy wprowadza nowości w kulturze odbioru, jak i wówczas, gdy wnosi wkład w konsolidację obowiązującego kanonu. Tłumacz występuje w roli mediatora kulturowego, który wywołuje interakcję między różnymi kulturami. Znając dwie kultury: źródłową i docelową, jest on w stanie dostosować tekst oryginalny do wymagań kulturowych odbiorców. W tym procesie można odnaleźć różnego rodzaju manipulacje: nieumyślną, umyślną, interkulturową i intrakulturową.

Tłumaczenie wymaga, w skrócie, dekodyfikacji treści w języku źródłowym oraz jej ponownej kodyfikacji w języku docelowym. Trudności, którym tłumacz musi stawić czoła, są ściśle związane z rodzajem literackim, do którego należy tekst. Ogólnie tłumaczenie prozy jest w mniejszym stopniu badane niż przekład poezji. Bassnett-McGuire przypisuje tę rozbieżność hipotetycznej prostocie powieści. Tłumaczenie tekstu prozy jest raczej skomplikowane i nie może polegać na rozpoznaniu tematów i opozycji, które tworzą strukturę narracyjną. Zdaniem Bassnett-McGuire należy uszanować wymagania stylistyczne i składniowe tekstu docelowego. Tłumacz musi zatem najpierw określić funkcję systemu źródłowego, a następnie odnaleźć w systemie docelowym system, który w odpowiedni sposób odda tę funkcję (Bassnett-McGuire 1993: 148).

Językoznawstwo kognitywne, odrzucające *a priori* autonomię języka i jego poszczególnych składników, integrujące go natomiast ze zdolnościami poznawczymi człowieka, wnosi do teorii przekładu niewątpliwie nowe myśli i idee. Ponieważ „struktura języka przypomina nie tylko strukturę poznawalnego zmysłami świata, lecz także strukturę odkrywanych przez nauki kognitywne poznawalnych zmysłami faktów, ludzkiego doświadczenia i [...] ludzkiej wiedzy” (Tabakowska 2001: 28–29), teza ta musi bezsprzecznie oznaczać nowy sposób myślenia o przekładzie w badaniach translatologicznych i – w konsekwencji – przyjęcie nowej perspektywy badawczej.

Według tezy Ronalda Langackera struktura semantyczna nie ma charakteru uniwersalnego, ale jako oparta na konwencjonalnym sposobie obrazowania i charakteryzowana w związku ze strukturami poznania jest w znacznym stopniu specyficzna dla danego języka (Langacker 1987: 2). Przekonanie to nie może, oczywiście, pozostać bez wpływu na sposób myślenia o tym, czym

jest przekład i jaka jest jego istota. Przecież w świetle gramatyki kognitywnej jednym z czynników wpływających na adekwatność przekładu musi pozostawać fakt językowej kontekstualizacji doświadczenia, która w poszczególnych językach jest różna, jako że występuje w nich odmienne ujęcie doświadczonej rzeczywistości pozajęzykowej.

Barbara Z. Kielar twierdzi, że różnice takie sięgają głębiej: „często [...] brak odpowiedniości między elementami leksykalnymi j1 i j2 faktycznie polega na odmienności ram, w których funkcjonują dane elementy” (Kielar 1988: 25). Te ramy stanowią wyidealizowane wzory kognitywne (*idealized cognitive models*) w teorii Lakoffa lub domeny abstrakcyjne (*abstract domains*) w rozumieniu Langackera, czyli ramy poznawcze każdego pojęcia bądź kompleksu pojęciowego, funkcjonującego jako pierwotna reprezentacja, od której pochodzą inne pojęcia. Zastosowanie w tekście fragmentu danej ramy poznawczej powoduje zwiększoną aktywność w pamięci podmiotu pozostającej części ramy. Według Kielar

tłumacz jest w stanie przezwyciężyć problemy wynikające z różnych zwyczajów ujmowania doświadczenia społecznego w ramy poznawcze [...], o ile nawiąże do odpowiedniej ramy, typowej dla j2, aktywizując właściwy jej węzeł odpowiednimi środkami gramatycznymi i leksykalnymi j2, które nie stanowią bezpośrednich (bo nie są dosłowne) odpowiedników środków językowych użytych w tekście j1 (Kielar 1988: 25).

Jedyną zatem możliwością korelacji tekstów j1 i j2 jest odniesienie ich do sytuacji komunikacyjnej rozumianej jako *tertium comparationis*, czyli podstawy porównania. Takie podejście pośrednio łączy zagadnienie ekwiwalencji przekładu z funkcją danych tekstów, funkcja danego tekstu wyraża się bowiem zastosowaniem

lub użyciem tego tekstu w konkretnym kontekście sytuacyjnym (House 1977: 37).

W językoznawstwie kognitywnym ważne miejsce zajmuje zasada relewancji, która głosi, że

porozumiewamy się dzięki zdolności naszego umysłu do przetwarzania informacji. Ludzie porozumiewają się dzięki umiejętności wyciągania wniosków z czyichś zachowań. Zadaniem komunikatora [...] jest wytworzenie bodźca [...], z którego odbiorcy wynioskują, co nadawca miał na myśli [...]. Teoria relewancji zakłada modułowy model umysłu. Przyjmuje się istnienie w umyśle pewnego urzędzenia, które przetwarza dane językowe i [...] przypisuje im formuły mentalne, które coś znaczą lub przedstawiają. [...]. Teoria relewancji zakłada, że ludzie rozumieją się dzięki »zmagazynowanym w pamięci założeniom o świecie« (Grucza, Dakowska 1997: 93–94).

W artykule *Zasada relewancji mechanizmem napędowym tłumaczenia* Kielar nazywa zasadą relewancji koncepcję

mechanizmu komunikacyjnego, siły napędowej, która wprawia w ruch układy komunikacji językowej, w tym także układy translatoryczne. Zasada relewancji to [...] klucz do skutecznego porozumiewania się. Jej stosowanie pozwala kompetentnemu tłumaczowi utworzyć taki przekład, który odzwierciedla intencję komunikacyjną autora i zarazem uwzględnia interes komunikacyjny odbiorcy finalnego (Grucza, Dakowska 1997: 96–97).

Na podstawie założeń gramatyki kognitywnej Langackera sformułował swoją teorię tzw. baz kognitywnych Krzysztof Hejwowski. Wykorzystując pojęcia bazy kognitywnej i struktur kognitywnych, wysnuł wniosek, iż to dzięki nim dochodzi do komunikacji pomiędzy nadawcą a odbiorcą tekstu. Hejwowski uważa, że

o ekwiwalencji można mówić tylko na poziomie baz wypowiedzi autora i odbiorcy

tekstu. Każdy nadawca [...] tworzy swą wypowiedź na podstawie pewnej bazy kognitywnej. [...] struktur mentalnych. [...] Z takiej bazy kognitywnej nadawca selekcjonuje następnie to [...], co powinno dotrzeć do odbiorcy [...] i na podstawie tych struktur mentalnych [...] konstruuje strukturę głęboką hipotetycznego tekstu, który ma [...] umożliwić odbiorcy częściową rekonstrukcję (Hejwowski 2004: 164)

bazy. Hejwowski dodaje, że trudno oczekiwać, by możliwe były dwa identyczne odczytania tego samego tekstu czy choćby jego fragmentu, wszak każdy człowiek dysponuje nieco inną wiedzą, innymi doświadczeniami, ma inny temperament, upodobania (Hejwowski 2004: 165).

Interesujący przykład zastosowania instrumentarium analitycznego Langackera do badań translologicznych, a zwłaszcza tego ich aspektu dotyczącego poetyki przekładu, stanowią prace Elżbiety Tabakowskiej z zakresu teorii tłumaczenia. Tabakowska propaguje nowy sposób rozumienia ekwiwalencji, pojmując ją jako uzyskiwanie odpowiedniości na poziomie Langackerowskiego obrazowania (Tabakowska 2000: 68).

Ważnym ujęciem w kontekście komunikacji międzykulturowej jest również koncepcja Lawrence'a Venutiego, który propagował w tłumaczeniach ideę forenizacji tekstu (egzotyzacji, *foreignization*), a nie domestykacji (naturalizacji, *domestication*) (Venuti 1995).

Dyskutując o teoriach przekładu XX wieku, należy wspomnieć o perspektywie hermeneutycznej. Słowo „hermeneutyka” pochodzi od greckiego „hermeneutikos” i znaczy „objasnić”, „interpretować”. Jest to nauka o interpretacji tekstów literackich, ukierunkowanej na zrozumienie obcego sensu. Jeden z czołowych przedstawicieli tego

nurtu, Wilhelm von Humboldt, uważał, że przekład tekstu nie jest możliwy ze względu na unikalny charakter każdego języka i brak dokładnych odpowiedników słów w innych językach. Humboldt twierdził, iż zadanie tłumacza nie polega jedynie na sprawieniu, by napisany w języku obcym tekst był zrozumiały dla ludzi, którzy go nie znają. Tłumaczenie nie polega na pokonaniu bariery językowej i umożliwieniu lub ułatwieniu komunikacji i przekazu informacji pomiędzy językami, lecz na poprawieniu, wzbogaceniu języka tłumacza. Tłumacz powinien być wierny temu, co Humboldt nazywa „*das Fremde*”. Czytelnik powinien to wyraźnie czuć podczas lektury. Poza tym powinno to też w znacznym stopniu wzbogacać i ulepszać samo tłumaczenie. „*Das Fremde*” nadaje tekstom nową jakość. Tłumacz dodaje ją do swojego języka, przez co go polepsza i nadaje mu głębi. Poza Wilhelmem von Humboldtem, wybitnymi teoretykami hermeneutyki XX wieku byli George Steiner, Hans-Georg Gadamer czy Fritz Paepcke.

Reasumując: dla strukturalistów język stanowił oderwany od człowieka, samoczynnie regulujący się zamknięty system, natomiast dla kognitywistów jest on tylko częścią procesów poznawczych człowieka. Można zatem powiedzieć – powtarzając za Bilczewskim – że „translacja to [...] skomplikowany i wymagający nie lada kunsztu akt twórczy, obciążony rozmaitymi uwikła-

niami kontekstowymi samego języka”, a „przekład to hybryda, a nie kopia, to swoisty [...] bitekst uwikłany w dwa językowo-kulturowe światy” (Bilczewski 2010: 288). W duchu kognitywizmu można jednak dodać, że jest to szczególnie bitekst zakorzeniony w dwóch różnych doświadczeniach świata i jego konceptualizacjach przez język. Język jest więc systemem hierarchicznie połączonym z innymi systemami poznawczymi. W tej perspektywie tłumaczenie nie polega na znajomości słów i przekładaniu słowa po słowie, lecz na zrozumieniu zdania w języku wyjściowym, czyli na odniesieniu się do pewnej wewnętrznej reprezentacji wiedzy, oraz utworzeniu takiego tekstu, który by tę reprezentację respektował.

Teoria przekładu stale się rozwija, a prac i studiów teoretycznych przybywa. Rozwój praktyk translacyjnych, którego jesteśmy świadkami, stale dostarcza nowych materiałów do badań oraz weryfikacji dotychczasowych ocen i istniejących już tłumaczeń. Głównym problemem, na którym koncentruje się refleksja translatologiczna, wciąż pozostaje jednak kwestia znalezienia takich technik i operacji językowych, które w sposób najbardziej adekwatny, ekwiwalenty, a jednocześnie precyzyjny pozwoliłyby dokonać udanych transpozycji między językami i tekstami, a w szerszym ujęciu – między kulturami reprezentowanymi przez te teksty.

Bibliografia

- APEL, F., 1993. *Il manuale del traduttore letterario*. Milano: Guerini e Associati.
- BASSNETT-MCGUIRE, S., 1993. *La traduzione. Teorie e pratiche*. Milano: Bompiani.
- BASSNETT-MCGUIRE, S., LEFEVERE, A., 1990. *Translation, History and Culture*. London–New York: Printer Publishers.
- BERMAN, A., 1984. *L'épreuve de l'étranger*.

Culture et traduction dans l'Allemagne romantique. Paris: Gallimard.

BERMAN, A., 1985. *Les Tours de Babel. Essais sur la traduction*. Mauvezin: Trans-Europ-Repress.

BILCZEWSKI, T., 2010. *Komparatystyka i interpretacja: nowoczesne badania porównawcze wobec translologii*. Kraków: Universitas.

DĘBSKI, A., 2007. Translatologia. Podstawowe problemy, stan i perspektywy badań, zainteresowania tłumaczy. In: Red. L. ZIELIŃSKI. *Rocznik przekładoznawczy 2. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 11–40.

EVEN-ZOHAR, I., 1979. Polysystem theory. *Poetics Today*, vol. 1, nr 1–2, 287–310.

GRUCZA, F., DAKOWSKA, M., 1997. *Podejścia kognitywne w lingwistyce, translatoryce i glottodydaktyce*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

HEJWOWSKI, K., 2004. *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa: PWN.

HOLMES, J., 1988. *Translated! Papers on Literary Translation and Translation Studies*. Amsterdam: Rodopi, 67–80.

HOUSE, J., 1977. *A Model for Translation Quality Assessment*. Tübingen: Gunter Narr Verlag.

KIELAR, B.Z., 1988. *Tłumaczenie i koncepcje translatoryczne*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

KOLLER, W., 1992. *Einführung in die Übersetzungswissenschaft*. Heidelberg: Quelle and Meyer.

LANGACKER, R., 1987. *Foundations of cognitive grammar: Theoretical Prerequisites*. Stanford: Stanford University Press.

LEFEVERE, A., 1998. *Traduzione e riscrittura*.

La manipolazione della fama letteraria. Torino: Utet.

PYM, A., 1992. *Translation and Text transfer. An Essay on the Principles of Intercultural Communication*. Frankfurt am Main–Berlin–New York–Paris–Wien: Peter Lang.

SNELL-HORNBY, M., 1988. *Translation Studies. An integrated approach*. Filadelfia: Benjamins.

STEINER, G., 2000. *Po wieży Babel. Problemy języka i przekładu*. Kraków: Universitas.

TABAKOWSKA, E., 2001. *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*. Kraków: Universitas.

TABAKOWSKA, E., 2000. Językoznawstwo kognitywne – nowe czy dawne horyzonty badań nad językiem? In: Red. G. SZPILA. *Język a komunikacja. Zbiór referatów konferencji „Język trzeciego tysiąclecia”*. Kraków: Tertium, 57–68.

TOURY, G., 1995. *Descriptive Translation Studies and Beyond*. Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.

TOURY, G., 1980. *In Search of a Theory of Translation*. Tel Aviv: Porter Institute.

WIERZBICKA, A., 1978. Przekładalność a elementarne jednostki semantyczne. *Przegląd Humanistyczny*, 2, 53–68.

VENUTI, L., 1995. *Call to Action*. In: idem: *The Translator's Invisibility. A History of Translation*. London–New York: Routledge.

Claudio Salmeri

University of Silesia in Katowice, Poland

Research interests: theory and practice of translation, teaching translation

THE CONCEPT OF EQUIVALENCE AND TRANSLATION TECHNIQUES IN THE POSTSTRUCTURALISTS' THEORIES OF TRANSLATION

Summary

This article studies the development of the translation theories in the second half of the twentieth century, a period during which significant theoretical contributions were made in translation circles. These contributions had a profound impact on the practice of translation. The individuals who contributed to the present state of translation

theory worked in translation circles, and this article examines their contributions. A selected history of theoretical developments, focusing on the most important ideas relevant to translation work, is presented in order to examine the impact of such theories on the practice of translation. It has become commonplace to believe that the deconstructionist and poststructuralist views on translation have opened new perspectives in Translation Studies. The aim of this paper is to highlight the main tenets of the major authors of these theories. The attention is especially drawn to a well-known controversy related to the concept of equivalence and translation strategies. This paper presents the main criticism made by the poststructuralist translation views on interpretation. Finally, some conclusions are drawn.

KEY WORDS: translation, equivalence, strategies, (un)translatability, poststructuralism.